

# Plateau, Mediola

Nowy dzień, wstajemy wspólnie odpędzając sny,  
Aby znów zacząć dzień  
Przytulamy się do siebie, ja posyłam Ci  
Uśmiech mój numer pięć?  
Czy obłuda jest, że wspólnie zasypiamy wciąż,  
Co noc dzieląc sny..?  
Czy wiesz, gdy zamknę oczy, widzę siebie z kimś,  
Lecz to chyba nie ty?

To nie Ty!

Wschody i zachody słońca, noce zimne już,  
Coraz krótsze są dni  
Czy obłuda jest, że wciąż żyjemy obok siebie  
Mimo, że ja już wiem:

To nie ty!

I kiedy znów pójdę spać  
Zobaczę znów czyjaś twarz.  
Choć niezbyt wyraźne mam sny  
To przecież widzę, że to nie ty.